

Za kilkanaście dni stanie się oficjalnie graczem Romy. Gerson, bo o nim mowa, dołączy oficjalnie do Giallorossich za około 17 mln euro. Piłkarz udzielił tymczasem wywiadu dla *trivela.uol.br*.

Jak wyglądał twój powrót do Fluminense?

- Byłem bardzo szczęśliwy gdy dostałem szansę na powrót. Miał w głowie jedną rzecz, opuścić Fluminense z trofeum.

Odejście z Fluminense przyszło w odpowiednim momencie?

- Miałem decyzję do podjęcia. Miałem okazję odejść, razem z rodziną. Gdybym tu został, być może nie otrzymałbym w przyszłości innych propozycji, zatem pomyślałem, że to właściwy moment na odejście. Jestem jednak zadowolony, że pomogłem Fluminense.

O czym myślałeś bardziej o propozycji Romy dla Fluminense czy o twoim pragnieniu gry w Europie?

- O możliwości gry w Europie. Propozycja Romy była bardzo dobra, dla mnie, dla klubu i ludzi, którzy pracują u mojego boku. Myślałem, że nadszedł moment na odejście, aby grać w Europie, myślę, że to bardzo pomoże w mojej karierze.

Przykro ci jest opuszczać Fluminense?

- Tutaj dorastałem, w zespole mam wielu przyjaciół i czasami ciężko jest myśleć, że muszę odejść do innego kraju. Ale to część mojej pracy. Wybrałem ten zawód i dawanie tego co najlepsze mojej rodzinie. Wyzwania są zawsze częścią życia. I aby być lepszym trzeba akceptować wyzwania, wszystko ma swoją cenę.

Zanim wróciłeś do Fluminense była możliwość wypożyczenia do innych włoskich klubów. Dlaczego wróciłeś do Brazylii?

- Roma dała mi wybór i pomyślałem, że lepiej będzie wrócić do Fluminense, aby dać potem z siebie maksimum, gdy wrócę do Włoch. Myślę, że dokonałem dobrego wyboru. Wróciłem do klubu, który mnie rozwinął, aby być blisko moich przyjaciół.

Spodziewasz się gry, gdy wrócisz do Romy?

- Mam nadzieję udowodnić moją wartość, chcę ciężko pracować na treningach. I gdy będę miał szansę, chcę z niej skorzystać i pokazać to, co potrafię.

Znasz już zespół?

- Trenowałem z drużyną przez miesiąc, oglądałem też kilka meczów. Znam wszystkich graczy i się zaaklimatyzowałem.

Uczysz się włoskiego?

- Tak, staram się uczyć popularniejszych zwrotów, również aby wiedzieć co się dzieje i rozumieć co mówi trener. Gdy przybędę do Rzymu nie będzie problemów.

Spotkałeś się z Tottim.

- Jest świetną osobą, w Rzymie jest jak Bóg. Jest też skromnym i spokojnym gościem, świetną osobą.

Totti przedłużył kontrakt o kolejny sezon, co czujesz na myśl gry u jego boku w Lidze Mistrzów?

- Gra w Europie i w najważniejszych rozgrywkach na świecie jest marzeniem każdego gracza, jeśli grasz w nich u boku światowego idola, wszystko staje się jeszcze bardziej niesamowite. Gra u jego boku będzie świetnym doświadczeniem.

Który z graczy zrobił na tobie największe wrażenia na treningach?

- De Rossi i Maicon, którego znałem z widzenia. Miałem okazję z nim trenować i być blisko niego.

Jak żyjesz w oczekiwaniu na ewentualne powołanie na Igrzyska Olimpijskie?

- Starsi ode mnie trenują ciężko, aby być gotowymi. Ten kto pojedzie zagra u boku Neymara, co motywuje do jeszcze większej pracy. Jeśli nie zostanę powołany, będę pracował jeszcze więcej, aby pewnego dnia udać się na Igrzyska Olimpijskie lub Mundial.

Miałeś porozumienie z Barceloną, zanim przeszedłem do Romy. Co się wydarzyło?

- Prezydent Fluminense miał porozumienie z Barcelona, która miała prawo do kupna. Potem pomyślał, że dla klubu lepszy będzie transfer do Romy. Również ja i moja rodzina pomyśleliśmy, że lepiej zacząć w Romie, aby potem pójść do innych klubów.

Nie żałujesz? Mógłbyś grać z Neymarem, Suarezem i Messim...

- Nie, w ogóle nie żałuję. Będę zakładał koszulkę Romy, wielkiego klubu, który gra w jednej z najlepszych lig na świecie.

Autor: abruzzo